

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCIALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER. — Redakcja i administracja: Lwów, Sykstuska 21. — Telefon Nr. 24. — Czek P. K. O. Nr. 142.176.

CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie zł. 5.—
z dostawą do domu . . . 5.50
na prowincji . . . 5.50
za granicą . . . 8.—

Cena egz. pojed. w czes. Policie
25 groszy

Ceny ogłoszeń: Za 1 m/m 1 szp. na 1 str. 80 gr., w tekście 70 gr., w rubr. „Nadesłane” 40 gr., zwyczaj. ogł. (1 szp. szer. 37 m/m) 15 gr., drobne za słowo 10 gr., dla posz. pracy bezpł. — Cała 1-sza strona pod nagł. zł. 1000.—, w tekście cała str. 700.— zł., ostatnia strona 500.— zł., zamieszczone o 25% drożej.

P. P. S. O POŁOŻENIU KRAJU.

Mowa sejmowa tow. pos. Miecz. Niedziałkowskiego

Na ostatnim posiedzeniu Sejmu, które było ostatnim po „wyteżonej” pracy, poczem nastąpi dłuższa przerwa, ukończono dyskusję wstępną nad przedłożonym budżetem.

Imieniem P. P. S. przemawiał tow. Niedziałkowski.

„Stosunek nasz zasadniczy, zarówno do obecnego rządu, jak i do całego systemu rządzenia, jest wystarczająco znany krajowi, dlatego nie widzę potrzeby ponownego jego uzasadnienia, lecz chcę zwrócić uwagę tylko na tych kilka punktów, które albo mają szczególne znaczenie w dzisiejszym stanie naszej wewnętrznej sytuacji politycznej, albo też z tych czy innych powodów nabrały szczególnie aktualnego znaczenia.

Proces brzeski, jako symbol.

Jako punkt centralny okresu bieżącego, mówca określa proces brzeski i porównywa go z pojęciem naukowym „mitu społecznego”.

„Mit społeczny — to jest symbol, który skupia w sobie wszystką miłość i wszystką nienawiść danego okresu. Jest to symbol, który określa uczuciowy stosunek wzajemny obozów społecznych i politycznych, napięcie walki. Takim mitem społecznym w tem znaczeniu jest dziś proces brzeski. On zawiera w sobie odpowiedź na zapewnienie p. pos. Byrki o stabilizacji stosunków wewnętrznych w Polsce.

Nie wiem, czy mogę uznać zapewnienie p. Byrki o stabilizacji za świadomy czy mimowolny dowcip, bardzo złośliwy. Mówić o stabilizacji w tych wa-

go przez pana Demanta a zatwierdzonego przez p. Rauzego i Grabowskiego.

(P. Reger: Słuchajcie, bo to bardzo ciekawe).

Wicemarsz. Polakiewicz: Ponieważ w tej chwili toczy się rozprawa przed sądem okręgowym, wobec tego pan będzie łaskaw tej sprawy nie omawiać.

Tow. Niedziałkowski: Ja mówię o konfiskatach a nie o sprawie brzeskiej. „Tajemniczy człowiek” w Centrolewie.

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę panów, że oświadczenie, że w łonie „Centrolewu” znajduje się stały informator policji politycznej, stały informator, uczestnik czynny działalności „Centrolewu”, a więc działacz czynny, człowiek, który bierze udział w ewentualnych czynnościach przestępczych, ma również swoją jaskrawą wymowę. Nie sądzę, ażeby można było nazwać tego tajemniczego człowieka inaczej, niż **prowokatorem**. A, proszę panów, niema bardziej choroby śmiertelnej, toczącej organizm Państwa, niż **rak prowokacji**. Sądzę, że w stosunkach ustabilizowanych ten rak jest nie potrzebny i tego raka być nie powinno.

Osamotnienie Polski w świecie.

Tow. Niedziałkowski: Położenie międzynarodowe kraju w ciągu ostatnich miesięcy było nieustannym pochodem ku naszemu osamotnieniu.

Łączność między Polską, jako państwem, a opinią demokratyczną Zachodu została zerwana, a nie została też nawiązana, nie mogła być nawiązana łączność z tym prądem, który nosi nazwę faszyzmu.

Faszyzm ze swego pochodzenia historycznego i ze swego programu jest dalszym ciągiem prądu imperialistycznego.

Faszyzm musi być, był i będzie zwolennikiem rewizji granic.

Nie dziwnego, że minister Grandi dał ostatnio wyraz solidarności z programem rewizjonistycznym nacjonalizmu niemieckiego.

To, że Polska w walkach o niepodległość łączyła się z demokracją całego świata, — to nie było dziełem przypadku, ani dziełem jakiegoś sentymentu. Był to wyraz świadomości czy instynktowny polskiej racji Stanu.

Polska mogła powstać do bytu niepodległego tylko przez załamanie się wielkich imperializmów europejskich wyrażonych przez trzy mocarstwa zaborcze i mogę zaryzykować twierdzenie, że Polska może utrwalić i utrzymać swój byt niepodległy tylko w płaszczyźnie demokracji i tylko wsparta o demokratyczną sytuację europejską, że wzrost i wzmacnianie dziejowego prądu faszyzmu byłoby zarazem bezpośrednim niebezpieczeństwem dla niepodległości Polski.

Brześć i „pacyfikacja”.

Jednym z tych czynników, które wpły-

wały decydująco na zerwanie tych alic były między innymi Brześć i pacyfikacja. (Głos na ławach BB.: Trochę i Częstochowa. Tow. Piotrowski: W sprawie Częstochowy wyrok już jest).

Korzystam z tej sposobności, nie dla tej izby, ale dla opinii kraju, by stwierdzić raz jeszcze, że wszystkie oskarżenia jakoby walka o demokrację i wolność w Polsce toczona była dziś pod jakimkolwiek naciskiem, czy jakąkolwiek dyrektywą, jakichkolwiek obcych czynników, — są tak samo nieprawdziwe, jak nieprawdziwymi były te same i takie same oskarżenia rzucone przed laty niewielu przeciw początkom polskiego ruchu niepodległościowego. Są tak samo kłamliwe, jak kłamliwymi były oskarżenia w okresie r. 1905, jakoby PPS. podówczas była utrzymywana za pieniądze niemieckie. Z innych stron państwa te oskarżenia podówczas, ale wartość ich moralna i rzeczywista była taka sama, jak wartość oskarżeń obecnych.

Faktem jest niezaprzeczalnym, że w obecnym naszym wewnętrznym położeniu politycznym, układ budżetu nie zmniejszający prawie wcale wydatków policyjnych i nie zmniejszający wydatków na armję stałą, celem ożywienia gospodarki i podniesienia oświaty jest również typowym symbolem układu stosunków wewnętrznych, w jakich w tej chwili się znajdujemy.

Przed miesiącem p. premier Prystor sformułował jedną z części swojego planu gospodarczego, jako chęć

oderwania się od światowej katastrofy gospodarczej.

Mnie się wydaje, że wogóle mówienie o możliwości oderwania się od kryzysu kapitalistycznego, pozostając w ramach gospodarczo - kapitalistycznych, jest rzeczą niewykonalną.

Myślny próbowali, nie zaproponować Panom do uchwalenia, ale rzucić na to opinii publicznej kilka wskazań w projektach naszej ustawy tymczasowej, mówiącej o tem, w którym kierunku można szukać nie wyjścia z kryzysu, ale znacznego osłabienia skutków kryzysu. Nie może być żadnej skutecznej walki z bezrobociem, jeżeli nie zmniejszy się ilości dni pracy bez zmniejszenia poziomu płacy. Nie może być, każdy z Panów to rozumie, żadnego zwiększenia rynku wewnętrznego, przy ustawicznym zmniejszaniu płac olbrzymiej masy klas pracujących. Nie może być przebudowy przemysłu bez da-

leko posuniętej kontroli państwowej i społecznej nad przemysłem. Nie może być polepszenia doli mas wiejskich bez bardzo gruntownej przebudowy ustroju rolnego i bez bardzo gruntownej przebudowy ustaw podatkowych, tylko w kierunku wręcz odwrotnym, niż te projekty i projekciki, które, Panowie w ciągu miesiąca dyskutowali.

Te rzeczy, o których mówię, sięgają bardzo daleko, bardzo są radykalne. Lecz takie są okresy w historii, kiedy radykalne posunięcia stają się bezwzględnie koniecznością.

Trzeba przebudować od fundamentów.

Albowiem, proszę Panów, Polska, gdy powstała do bytu samodzielnego, powstała jako zorganizowana demokracja, chcąc oprzeć swój los o świadomy wysiłek przedewszystkiem klasy robotniczej i ludu wiejskiego. Ten rozwój został wstrzymany układem stosunków politycznych na razie, później siłą, przemocą po przewrocie majowym. Ale rozwój wstrzymany nie jest rozwojem umarłym, jest silniejszy aniżeli wszelka przemoc.

W jakim kierunku pójdą prace Z. P. S. nad budżetem.

Stosunek nasz do przedłożenia budżetowego będzie następujący. Uważamy za rzecz najzupełniej bezcelową zgłaszanie jakichkolwiek bądź szczegółowych poprawek, czy zmian do tego preliminarza. Sama konstrukcja budżetu, czyni z niego jeden wielki „luz” budżetowy. Ograniczymy swoją rolę do ujawniania przed krajem prawd o poszczególnych pozycjach budżetu, do krytyki tych rzeczy, które uważamy za złe, szkodliwe i niebezpieczne. Uważamy, że rozwój wewnętrzny państwowości polskiej w ciągu ostatnich miesięcy od czasu ostatniej debaty budżetowej odznacza się dalszym **zaostreniem** stosunków wewnętrznych, zupełnem przekreśleniem możliwości jakiegokolwiek we wnętrznego pojednania i odznacza się tem, że stabilizacja polityczna jest dalszą od rzeczywistości, niż była kiedykolwiek bądź. W położeniu międzynarodowym naszego kraju widzimy bardzo daleko idące niebezpieczeństwa; nie sądzimy aby mogły zaistnieć jakiekolwiek bądź środki istotne zaradcze, aby mogła zaistnieć jakakolwiek istotna naprawa położenia, dopóki nie nastąpi **zupełna zmiana systemu rządzenia**, dopóki Polska nie wróci na drogę normalnego rozwoju demokratycznego i państwowego. (Oklaski).



447

wszędzie do nabycia

runkach, w których napięcie wewnętrznej walki politycznej nie tylko nie osłabło w ciągu ostatnich miesięcy, ale wzrosło, i w których jest rzeczą najzupełniej pewną, najzupełniej jasną, że nie może być pojednania pomiędzy obozem, a obozem zajmującym stanowisko opozycji — mówić w tych warunkach o stabilizacji, to jest mówić o rzeczy w praktyce nieistniejącej. Typowym przykładem tego rzekomego stanu „stabilizowania się” naszych stosunków jest fakt, iż wręcz niemożliwa ilość konfiskat prasowych zachodzi w ostatnich miesiącach. Wśród tych konfiskat są takie, które w najbardziej jaskrawy sposób, najbardziej dziwaczny, zaprzeczają zupełnie wszelkiemu pojęciu o jakiegokolwiek stabilizacji. A jeden przykład z ostatnich praktyk konfiskacyjnych przytoczę właśnie jako „pendant” do stabilizowanej pewności siebie p. posła Byrki.

P. Maćkowski jako symbol „stabilizacji”.

Starosta radomski, p. Maćkowski, uznał za możliwe skonfiskowanie aktu oskarżenia w procesie brzeskim, napisane-

77-ma konfiskata „Dziennika Ludowego” w r. 1931.

Niedzielny numer „Dziennika Ludowego” został skonfiskowany za artykuł na temat procesu brzeskiego wraz z tytułem oraz za artykuł dotyczący sędziów

wraz z tytułem. Jest to 77 konfiskata „Dziennika Ludowego” w r. b.

—oo—

Antysem. awantury na wyższych uczelniach

Awantury i bójki, jakich widownia stała się ostatnio wyższe uczelnie w Polsce, doprowadziły już do zamknięcia wszystkich wyższych zakładów naukowych w Warszawie.

SKONFISKOWANO

Te dzikie wybryki znalazły też echo w Sejmie, na skutek interpelacji Klubu żydowskiego. Min. Pieracki zapowiedział użycie bezwzględnych środków i ewentualne zniesienie autonomii i swobód akademickich. W obronie młodzieży wystąpił pos. Stypulkowski (nar. dem.), a na obronę prawa i moralności pasował się pos. Miedziński. Na tem obrady odroczone bez wyznaczenia terminu następnego posiedzenia.

Na pierwszy plan

favorites, — oraz znakomita subretka Genia

wysuwa się zawsze ze swym programem kabaret **kawiarnia Modrzewska**. Tańce parkietowe

„Louvre”

od 1/XI same przeboje!!! A to: **Estoni Spezzo**, — 4. trupa akrob. **Branusów**, — **Fena Marco?** — **Sisters** pod kierownictwem Mr. Brauna, murzyna.

Dalsze zeznania świadków oskarżenia w procesie brzeskim.

Procesu brzeskiego dzień trzynasty.

...Rozgrywka się zbliża trzeba być w pogotowiu...

WARSZAWA, 9 listopada (tel. wł.). W uzupełnieniu dwunastego dnia procesu brzeskiego podajemy pytania obrony, skierowane do świadka komisarsza P. P. Banki.

Adw. Sterling: Od jakich informatorów dowiedział się pan o kursie milicji?

Świad.: Od wywiadowców w Zawodziu, Tulo i...

Adw. St.: Od kogo jeszcze?

Świad.: Nie mogę powiedzieć.

Adw. St.: A dlaczego o Tulo mówi pan?

Świad.: Bo Tulo został rozkonspirowany i występuje w tym procesie jako świadek.

Adw. Czy pan nie ma żadnych zastrzeżeń co do informatora Tulo?

Świad.: Żadnych.

Adw.: Jako kto był Tulo na stokach cytadel 1. listopada 1929.

Świad.: Jako wywiadowca?

Adw.: A czy nie odgrywał on jakiejś niejasnej roli wobec obecnych tam pepesowców?

Świad.: Słyszałem, że wznosił tam jakieś okrzyki.

Adw.: Czy nie pytał pan Pórzyckiego dlaczego on został konfidentem?

Świad.: On nie jest konfidentem.

Adw.: A czy nie mówił, że stał się nim dlatego, że partia nie dała mu pracy?

Świad.: Nie, mówił, że zerwał z partią, kiedy zobaczył jej nielegalną akcję bo go wtedy ruszyło sumienie.

Sprawa wiarygodności świadka.

Tow. Dubois: Czy partie wymagają legalizacji?

Świad.: Nie.

Tow. Dubois: A w takim razie czy wymagają legalizacji milicji?

Świad.: Nie wiem.

Tow. D.: Czy członkowie Czerwonej Strzały nie mogli do niej należeć z racji przynależności do PPS, a nie do TUR.

Świad.: Mówiłem o Czerwonej Strzale, że ona była pod wpływami partii.

Tow. D.: Czy pan jest pewny, że świadkowie aresztowani na Lesznie i Lusiaku, zeznają, że mieli broń partyjną?

Świad.: Owszem, jestem zupełnie pewien.

Tow. D.: A co będzie, jeżeli okaże się, że świadkowie zeznali zupełnie inaczej?

Świad.: To jest wykluczone.

Tow. D.: Pan powiedział, że ja byłem kierownikiem TUR.

Świad.: Tak, faktycznie.

Tow. D.: A czy wie pan, że prezesem, jest Daszyński, a wiceprezesem Czapiński, więc jak mogłem, tam kierować?

Tow. D.: Proszę sądu, stwierdzam to, nie dlatego aby uchylić się od odpowiedzialności, ale dlatego, aby dowiedzieć, jak niewiarygodne zeznania świadka.

Następnie prok. Ranze prosi o niedołączenie odpisów wyroku w sprawie Banki, gdyż nie ma to związku ze sprawą. Powództwo zostało oddalone.

Adw. Berenson: Banko i Lisowski, naczelnik wydziału bezpieczeństwa nie bronili się tam, że to jest kłamstwo tylko twierdzili, że przyczyna jest niegodziwa, jednakże przed sprawą wypłacono powodowi w komisariacie rzędu po 25 zł. Jak można mieć zaufanie do świadka, o którym wyrok sądowy stwierdził, że kierował się oszustwem i podstępem.

Następnie prok. Ranze prosi o niedołączenie odpisów wyroku w sprawie Banki, gdyż nie ma to związku ze sprawą. Powództwo zostało oddalone.

Adw. Berenson: Banko i Lisowski, naczelnik wydziału bezpieczeństwa nie bronili się tam, że to jest kłamstwo tylko twierdzili, że przyczyna jest niegodziwa, jednakże przed sprawą wypłacono powodowi w komisariacie rzędu po 25 zł. Jak można mieć zaufanie do świadka, o którym wyrok sądowy stwierdził, że kierował się oszustwem i podstępem.

Następnie prok. Ranze prosi o niedołączenie odpisów wyroku w sprawie Banki, gdyż nie ma to związku ze sprawą. Powództwo zostało oddalone.

Adw. Berenson: Banko i Lisowski, naczelnik wydziału bezpieczeństwa nie bronili się tam, że to jest kłamstwo tylko twierdzili, że przyczyna jest niegodziwa, jednakże przed sprawą wypłacono powodowi w komisariacie rzędu po 25 zł. Jak można mieć zaufanie do świadka, o którym wyrok sądowy stwierdził, że kierował się oszustwem i podstępem.

Następnie prok. Ranze prosi o niedołączenie odpisów wyroku w sprawie Banki, gdyż nie ma to związku ze sprawą. Powództwo zostało oddalone.

Adw. Berenson: Banko i Lisowski, naczelnik wydziału bezpieczeństwa nie bronili się tam, że to jest kłamstwo tylko twierdzili, że przyczyna jest niegodziwa, jednakże przed sprawą wypłacono powodowi w komisariacie rzędu po 25 zł. Jak można mieć zaufanie do świadka, o którym wyrok sądowy stwierdził, że kierował się oszustwem i podstępem.

Następnie prok. Ranze prosi o niedołączenie odpisów wyroku w sprawie Banki, gdyż nie ma to związku ze sprawą. Powództwo zostało oddalone.

Adw. Berenson: Banko i Lisowski, naczelnik wydziału bezpieczeństwa nie bronili się tam, że to jest kłamstwo tylko twierdzili, że przyczyna jest niegodziwa, jednakże przed sprawą wypłacono powodowi w komisariacie rzędu po 25 zł. Jak można mieć zaufanie do świadka, o którym wyrok sądowy stwierdził, że kierował się oszustwem i podstępem.

Następnie prok. Ranze prosi o niedołączenie odpisów wyroku w sprawie Banki, gdyż nie ma to związku ze sprawą. Powództwo zostało oddalone.

Adw. Berenson: Banko i Lisowski, naczelnik wydziału bezpieczeństwa nie bronili się tam, że to jest kłamstwo tylko twierdzili, że przyczyna jest niegodziwa, jednakże przed sprawą wypłacono powodowi w komisariacie rzędu po 25 zł. Jak można mieć zaufanie do świadka, o którym wyrok sądowy stwierdził, że kierował się oszustwem i podstępem.

Następnie prok. Ranze prosi o niedołączenie odpisów wyroku w sprawie Banki, gdyż nie ma to związku ze sprawą. Powództwo zostało oddalone.

Adw. Berenson: Banko i Lisowski, naczelnik wydziału bezpieczeństwa nie bronili się tam, że to jest kłamstwo tylko twierdzili, że przyczyna jest niegodziwa, jednakże przed sprawą wypłacono powodowi w komisariacie rzędu po 25 zł. Jak można mieć zaufanie do świadka, o którym wyrok sądowy stwierdził, że kierował się oszustwem i podstępem.

Następnie prok. Ranze prosi o niedołączenie odpisów wyroku w sprawie Banki, gdyż nie ma to związku ze sprawą. Powództwo zostało oddalone.

Adw. Berenson: Banko i Lisowski, naczelnik wydziału bezpieczeństwa nie bronili się tam, że to jest kłamstwo tylko twierdzili, że przyczyna jest niegodziwa, jednakże przed sprawą wypłacono powodowi w komisariacie rzędu po 25 zł. Jak można mieć zaufanie do świadka, o którym wyrok sądowy stwierdził, że kierował się oszustwem i podstępem.

Następnie prok. Ranze prosi o niedołączenie odpisów wyroku w sprawie Banki, gdyż nie ma to związku ze sprawą. Powództwo zostało oddalone.

Adw. Berenson: Banko i Lisowski, naczelnik wydziału bezpieczeństwa nie bronili się tam, że to jest kłamstwo tylko twierdzili, że przyczyna jest niegodziwa, jednakże przed sprawą wypłacono powodowi w komisariacie rzędu po 25 zł. Jak można mieć zaufanie do świadka, o którym wyrok sądowy stwierdził, że kierował się oszustwem i podstępem.

Następnie prok. Ranze prosi o niedołączenie odpisów wyroku w sprawie Banki, gdyż nie ma to związku ze sprawą. Powództwo zostało oddalone.

Adw. Berenson: Banko i Lisowski, naczelnik wydziału bezpieczeństwa nie bronili się tam, że to jest kłamstwo tylko twierdzili, że przyczyna jest niegodziwa, jednakże przed sprawą wypłacono powodowi w komisariacie rzędu po 25 zł. Jak można mieć zaufanie do świadka, o którym wyrok sądowy stwierdził, że kierował się oszustwem i podstępem.

Następnie prok. Ranze prosi o niedołączenie odpisów wyroku w sprawie Banki, gdyż nie ma to związku ze sprawą. Powództwo zostało oddalone.

Adw. Berenson: Banko i Lisowski, naczelnik wydziału bezpieczeństwa nie bronili się tam, że to jest kłamstwo tylko twierdzili, że przyczyna jest niegodziwa, jednakże przed sprawą wypłacono powodowi w komisariacie rzędu po 25 zł. Jak można mieć zaufanie do świadka, o którym wyrok sądowy stwierdził, że kierował się oszustwem i podstępem.

Następnie prok. Ranze prosi o niedołączenie odpisów wyroku w sprawie Banki, gdyż nie ma to związku ze sprawą. Powództwo zostało oddalone.

Adw. Berenson: Banko i Lisowski, naczelnik wydziału bezpieczeństwa nie bronili się tam, że to jest kłamstwo tylko twierdzili, że przyczyna jest niegodziwa, jednakże przed sprawą wypłacono powodowi w komisariacie rzędu po 25 zł. Jak można mieć zaufanie do świadka, o którym wyrok sądowy stwierdził, że kierował się oszustwem i podstępem.

Następnie prok. Ranze prosi o niedołączenie odpisów wyroku w sprawie Banki, gdyż nie ma to związku ze sprawą. Powództwo zostało oddalone.

Adw. Berenson: Banko i Lisowski, naczelnik wydziału bezpieczeństwa nie bronili się tam, że to jest kłamstwo tylko twierdzili, że przyczyna jest niegodziwa, jednakże przed sprawą wypłacono powodowi w komisariacie rzędu po 25 zł. Jak można mieć zaufanie do świadka, o którym wyrok sądowy stwierdził, że kierował się oszustwem i podstępem.

Następnie prok. Ranze prosi o niedołączenie odpisów wyroku w sprawie Banki, gdyż nie ma to związku ze sprawą. Powództwo zostało oddalone.

Adw. Berenson: Banko i Lisowski, naczelnik wydziału bezpieczeństwa nie bronili się tam, że to jest kłamstwo tylko twierdzili, że przyczyna jest niegodziwa, jednakże przed sprawą wypłacono powodowi w komisariacie rzędu po 25 zł. Jak można mieć zaufanie do świadka, o którym wyrok sądowy stwierdził, że kierował się oszustwem i podstępem.

Następnie prok. Ranze prosi o niedołączenie odpisów wyroku w sprawie Banki, gdyż nie ma to związku ze sprawą. Powództwo zostało oddalone.

Adw. Berenson: Banko i Lisowski, naczelnik wydziału bezpieczeństwa nie bronili się tam, że to jest kłamstwo tylko twierdzili, że przyczyna jest niegodziwa, jednakże przed sprawą wypłacono powodowi w komisariacie rzędu po 25 zł. Jak można mieć zaufanie do świadka, o którym wyrok sądowy stwierdził, że kierował się oszustwem i podstępem.

Następnie prok. Ranze prosi o niedołączenie odpisów wyroku w sprawie Banki, gdyż nie ma to związku ze sprawą. Powództwo zostało oddalone.

Adw. Berenson: Banko i Lisowski, naczelnik wydziału bezpieczeństwa nie bronili się tam, że to jest kłamstwo tylko twierdzili, że przyczyna jest niegodziwa, jednakże przed sprawą wypłacono powodowi w komisariacie rzędu po 25 zł. Jak można mieć zaufanie do świadka, o którym wyrok sądowy stwierdził, że kierował się oszustwem i podstępem.

Następnie prok. Ranze prosi o niedołączenie odpisów wyroku w sprawie Banki, gdyż nie ma to związku ze sprawą. Powództwo zostało oddalone.

Adw. Berenson: Banko i Lisowski, naczelnik wydziału bezpieczeństwa nie bronili się tam, że to jest kłamstwo tylko twierdzili, że przyczyna jest niegodziwa, jednakże przed sprawą wypłacono powodowi w komisariacie rzędu po 25 zł. Jak można mieć zaufanie do świadka, o którym wyrok sądowy stwierdził, że kierował się oszustwem i podstępem.

Następnie prok. Ranze prosi o niedołączenie odpisów wyroku w sprawie Banki, gdyż nie ma to związku ze sprawą. Powództwo zostało oddalone.

Adw. Berenson: Banko i Lisowski, naczelnik wydziału bezpieczeństwa nie bronili się tam, że to jest kłamstwo tylko twierdzili, że przyczyna jest niegodziwa, jednakże przed sprawą wypłacono powodowi w komisariacie rzędu po 25 zł. Jak można mieć zaufanie do świadka, o którym wyrok sądowy stwierdził, że kierował się oszustwem i podstępem.

Następnie prok. Ranze prosi o niedołączenie odpisów wyroku w sprawie Banki, gdyż nie ma to związku ze sprawą. Powództwo zostało oddalone.

Adw. Berenson: Banko i Lisowski, naczelnik wydziału bezpieczeństwa nie bronili się tam, że to jest kłamstwo tylko twierdzili, że przyczyna jest niegodziwa, jednakże przed sprawą wypłacono powodowi w komisariacie rzędu po 25 zł. Jak można mieć zaufanie do świadka, o którym wyrok sądowy stwierdził, że kierował się oszustwem i podstępem.

Następnie prok. Ranze prosi o niedołączenie odpisów wyroku w sprawie Banki, gdyż nie ma to związku ze sprawą. Powództwo zostało oddalone.

Adw. Berenson: Banko i Lisowski, naczelnik wydziału bezpieczeństwa nie bronili się tam, że to jest kłamstwo tylko twierdzili, że przyczyna jest niegodziwa, jednakże przed sprawą wypłacono powodowi w komisariacie rzędu po 25 zł. Jak można mieć zaufanie do świadka, o którym wyrok sądowy stwierdził, że kierował się oszustwem i podstępem.

Następnie prok. Ranze prosi o niedołączenie odpisów wyroku w sprawie Banki, gdyż nie ma to związku ze sprawą. Powództwo zostało oddalone.

Adw. Berenson: Banko i Lisowski, naczelnik wydziału bezpieczeństwa nie bronili się tam, że to jest kłamstwo tylko twierdzili, że przyczyna jest niegodziwa, jednakże przed sprawą wypłacono powodowi w komisariacie rzędu po 25 zł. Jak można mieć zaufanie do świadka, o którym wyrok sądowy stwierdził, że kierował się oszustwem i podstępem.

Przew.: Czy świadek był na wiecach Centrolewu?

Świad.: Nie.

Prok. Grabowski: Od jak dawna, jest świadkiem wywiadowcą urzędu śledczego i w jakiej brygadzie?

Świad.: Od początku 1927 w tej samej brygadzie politycznej.

Prok.: Od jak dawna świadek był członkiem P. P. S.?

Świad.: Również od 1927. Po rozłamie w r. 1928, przeszedłem do PPS. CKW. i należałem do października 1930.

Prok.: Czy nikt w partii nie domyślał się że pan test w urzędzie śledczym?

Świad.: Nie.

Prok.: Czy informacje, co się dzieje w partii czerpał świadek z osobistych wrażeń?

Świad.: Tak.

Prowokator.

Prok.: Co pan powie o nastrojach w partii, po rozłamie w PPS?

Świad.: Nastroje nie były jednolite. Jedną częścią była radykalna, a druga stała na terenie parlamentarnym.

Prok.: A ci radykałi co mieli na myśli?

Świad.: Usunąć siłą marsz. Piłsudskiego.

Prok.: Kto reprezentował te grupy radykalne?

Świad.: — Sw.: Lieberman, Barlicki, Kwapiński, Ciolkosz, Dubois, Dziegielewski, Pużak, Arciszewski był umiarkowany, a stosunku Pragera określić nie mogłem.

Prok.: Kto w roku 1929 miał przewagę, radykałi, czy umiarkowani?

Świad.: Radykałi.

Adw. Berenson: Pan twierdził że pan Barlicki wzywał do zbrojnej walki z rządem. Czy to jest pańskie przypuszczenie?

Świad.: Wyrażnie Barlicki tego nie powiedział.

Adw. B.: Czy u sędziego śledczego mówił świadek o wyrażnej walce z rządem?

Świad.: Nie przypominam sobie.

Adw. B.: Pan służył w policji był równocześnie w partii i dowiedział się pan, że partia starała się o nabycie broni.

Świad.: Starałem się o to dowiedzieć, ale to było zrobione bardzo konspiracyjnie.

Adw. Rudziński: Co to znaczy, że pan wystąpił z PPS. Dlaczego?

Świad.: Dlatego że doszedłem do przekonania, że niema dla mnie tam miejsca i przestałem płacić wkładki.

Adw. R.: To było w marcu 1927. Wtedy to nie było takie straszne wewnętrzne przeżycie pańskie, skoro już w marcu był pan w policji. Świadek milczy.

Tow. Dubois: Kto zapoznał pana z Pórzyckim?

Świad.: Nisiaki Czermak.

Tow. D.: Czy świadek słyszał coś o Azewi?

Świad.: Milczy.

Tow. D.: Czy świadek wie, jak się nazywa w języku polskim taki człowiek który...

Przew.: Panie Dubois, niech się pan mityguje, bo ja wiem do czego pan zmierza.

Tow. D. (donośnym głosem): Prowokator.

Przew.: Panie Dubois niech pan wstanie. Skazuję pana na 50 zł. grzywny za to odezwanie, i uprzedzam, że będę stosował dalsze represje.

Tow. D.: Czy świadek wie, jak się nazywa w języku polskim taki człowiek który...

Przew.: Panie Dubois, niech się pan mityguje, bo ja wiem do czego pan zmierza.

Tow. D. (donośnym głosem): Prowokator.

Przew.: Panie Dubois niech pan wstanie. Skazuję pana na 50 zł. grzywny za to odezwanie, i uprzedzam, że będę stosował dalsze represje.

Tow. D.: Czy świadek wie, jak się nazywa w języku polskim taki człowiek który...

Przew.: Panie Dubois, niech się pan mityguje, bo ja wiem do czego pan zmierza.

Tow. D. (donośnym głosem): Prowokator.

Przew.: Panie Dubois niech pan wstanie. Skazuję pana na 50 zł. grzywny za to odezwanie, i uprzedzam, że będę stosował dalsze represje.

Tow. D.: Czy świadek wie, jak się nazywa w języku polskim taki człowiek który...

Przew.: Panie Dubois, niech się pan mityguje, bo ja wiem do czego pan zmierza.

Tow. D. (donośnym głosem): Prowokator.

Przew.: Panie Dubois niech pan wstanie. Skazuję pana na 50 zł. grzywny za to odezwanie, i uprzedzam, że będę stosował dalsze represje.

Tow. D.: Czy świadek wie, jak się nazywa w języku polskim taki człowiek który...

Przew.: Panie Dubois, niech się pan mityguje, bo ja wiem do czego pan zmierza.

Tow. D. (donośnym głosem): Prowokator.

Przew.: Panie Dubois niech pan wstanie. Skazuję pana na 50 zł. grzywny za to odezwanie, i uprzedzam, że będę stosował dalsze represje.

Tow. D.: Czy świadek wie, jak się nazywa w języku polskim taki człowiek który...

Przew.: Panie Dubois, niech się pan mityguje, bo ja wiem do czego pan zmierza.

Tow. D. (donośnym głosem): Prowokator.

Przew.: Panie Dubois niech pan wstanie. Skazuję pana na 50 zł. grzywny za to odezwanie, i uprzedzam, że będę stosował dalsze represje.

Tow. D.: Czy świadek wie, jak się nazywa w języku polskim taki człowiek który...

Przew.: Panie Dubois, niech się pan mityguje, bo ja wiem do czego pan zmierza.

Tow. D. (donośnym głosem): Prowokator.

Przew.: Panie Dubois niech pan wstanie. Skazuję pana na 50 zł. grzywny za to odezwanie, i uprzedzam, że będę stosował dalsze represje.

Tow. D.: Czy świadek wie, jak się nazywa w języku polskim taki człowiek który...

Przew.: Panie Dubois, niech się pan mityguje, bo ja wiem do czego pan zmierza.

Tow. D. (donośnym głosem): Prowokator.

Przew.: Panie Dubois niech pan wstanie. Skazuję pana na 50 zł. grzywny za to odezwanie, i uprzedzam, że będę stosował dalsze represje.

Tow. D.: Czy świadek wie, jak się nazywa w języku polskim taki człowiek który...

Przew.: Panie Dubois, niech się pan mityguje, bo ja wiem do czego pan zmierza.

Tow. D. (donośnym głosem): Prowokator.

Przew.: Panie Dubois niech pan wstanie. Skazuję pana na 50 zł. grzywny za to odezwanie, i uprzedzam, że będę stosował dalsze represje.

Tow. D.: Czy świadek wie, jak się nazywa w języku polskim taki człowiek który...

Przew.: Panie Dubois, niech się pan mityguje, bo ja wiem do czego pan zmierza.

Tow. D. (donośnym głosem): Prowokator.

Przew.: Panie Dubois niech pan wstanie. Skazuję pana na 50 zł. grzywny za to odezwanie, i uprzedzam, że będę stosował dalsze represje.

Tow. D.: Czy świadek wie, jak się nazywa w języku polskim taki człowiek który...

Przew.: Panie Dubois, niech się pan mityguje, bo ja wiem do czego pan zmierza.

Tow. D. (donośnym głosem): Prowokator.

Przew.: Panie Dubois niech pan wstanie. Skazuję pana na 50 zł. grzywny za to odezwanie, i uprzedzam, że będę stosował dalsze represje.

Tow. D.: Czy świadek wie, jak się nazywa w języku polskim taki człowiek który...

zamachu na marszałka Piłsudskiego?

Świad.: Tak jest, było to na zebraniu TUR-a.

Przew.: Czy świadek mówi o wrażliwości, czy też pamięta dobrze słowa wypowiedziane przez Barlickiego?

Świad.: Były to słowa Barlickiego. Mówił on, że marszałek Piłsudski był kiedyś z nami, a teraz zdjął maskę ze swego oblicza.

Przew.: Czy była mowa o broni?

Świad.: Tak, po zebraniu przy ul. Żabkowskiej otrzymałem od niejakiego Roguskiego biuletyn, który kończył się słowami: „Przeczytaj i zniszcz”. Roguski powiedział: „To, co wy wiecie, znajduje się w drugim pokoju”.

Przew.: A o bombach mówił?

Świad.: Powiedział, trzeba zgładzić jednego człowieka, a na to znajdzie się jeden odważny.

Przew.: Kto to mówił?

Świad.: Barlicki.

Oskarżenia śmieją się.

Przew.: Czy na sali znajdowali się także i inni wywiadowcy?

Świad.: Nie, tylko ja jedna byłem na sali, inni wywiadowcy znajdowali się poza lokalem.

Przew.: Czy notowała pani na miejscu przemówienia?

Świad.: Nie, składałam raport z pamięci a spisywałam go zaraz po przyjściu do domu.

Ma inne rzeczy na głowie...

Prok.: Od kiedy pani pracuje w policji? — Sw.: Od 1925

Odroczenie sesji Sejmu i Senatu.

WARSZAWA, 9 listopada (tel. wł.). Dziś o godz. 12.30 przybył do Sejmu szef Wydziału prawnego Prezydium Rady Ministrów p. Piątek, który wręczył marszałkom obu Izb ustawodawczych dekret P. Prezydenta o odroczeniu sesji Sejmu i Senatu na 30 dni.

Zamach na ekscesarza Chin.

LONDYN, 9. 11. Wczoraj usiłowano dokonać zamachu na b. cesarza Chin Pu-wi. Jakiś nieznany Chińczyk zamieszkający w jednym z hoteli w koncesji francuskiej posłał cesarzowi dwa kosze owoców i dwie puszki herbaty. Cesarzowi wydała się przesyłka ta podejrzaną, istotnie w jednej z puszek zawierającej rzekomo herbatę, znaleziono bombę. Najprawdopodobniej usiłowano dokonać zamachu na ekscesarza z powodu przyjaznego jego stosunku do Japonii. Ekscesarz mieszka bowiem nawet na terenie koncesji japońskiej.

Co piąty robotnik bezrobotny.

BERLIN. Według ostatniego sprawozdania Instytutu dla badania koniunktury więcej niż 1/5 część niemieckich sił roboczych, obliczonych na 21 milionów robotników i funkcjonariuszy, jest bezrobotna. Zakłady ubezpieczeń od bezrobocia udzielają obecnie wsparć tylko 30,9 proc. bezrobotnych; 21,1 proc. skazanych jest na urzędy dobroczynności publicznej.

Awantury akademickie w Warszawie.

WARSZAWA, 9 listopada (tel. wł.). Po kilku dniach zaburzeń studenckich, w dniu dzisiejszym nastąpił naogół spokój. Jedynie na pl. Napoleona doszło do starcia między grupą studentów a oddziałem policji. Kilka osób zostało pobitych pałkami gumowymi.

W godzinach południowych na ul. Wareckiej 1. 7 obradował wiec studentów socjalistycznych. Na wiecu tym uchwalono rezolucję potępiającą wybryki. W ciągu dnia wczorajszego aresztowano kilku studentów, których umieszczono wraz z aresztowanymi poprzednio studentami, w aresztach centralnych przy ul. Daniłowiczowskiej. Aresztowani zamknięci są w ogólnych celach.

W ciągu całego dnia wczorajszego aresztowani odmawiali przyjęcia posiłków.

Olbryzmie redukcje w hutach śląsk.

KATOWICE. Dnia 5 bm. odbyło się w Wiedniu wspólne posiedzenie Rad nadzorczych połączonych wspólnotą interesów towarzystw Katowicka S. A. i Zjednoczone Huty Królewskiej i Laury. Postanowiono przeprowadzić znaczne redukcje w hutach tych przedsiębiorstw, co pociągnie za sobą zwolnienie około 7.000 robotników i 660 urzędników. O decyzji tej przewodniczący Rady Nadzorczej Hut Królewskiej i Laury Alfred hr. Potocki zawiadomił Śląski Urząd Wojew.

Kłeska Chińczyków n. rzeką Nonni.

TOKIO, 9. 11. (PAT). Bitwa o most nad rzeką Nonni została zakończona. Minister wojny oświadczył, że wojska japońskie otrzymały instrukcję nieposuwania się poza Tanchi tj. o 7 i pół mil na północ rzeki, dodając, że poza zajęciem Tah-Sing Japończycy nie ścigali uciekających Chińczyków.

ZGON E. LUNIŃSKIEGO.

WARSZAWA, 9. 11. (PAT). Wczoraj zmarł w Warszawie dyrektor wyższej szkoły dziennikarskiej Ernest Luniński.

5 LUDZI UTONEŁO.

LUBLIN, 9. 11. (PAT). Pod wsią Tarnów, pow. garwoliński, przewróciła się na Wiśle łódź, którą jechało pięciu młodych mężczyzn. Wszyscy utonęli.

Tow. dr. Zygmunt Marek

Wczoraj doszła nas żałobna wieść, że tow. dr. Zygmunt Marek, wybitny i zasłużony przywódca ruchu robotniczego i Polskiej Partii Socjalistycznej zmarł w Krakowie po długiej chorobie. Kiedy zdawało się, że wraca już do zdrowia po ciężkiej niemocy, wywołanej niesłychaną napastą pułk. Sławka na posiedzeniu Sejmu, nieubłagana śmierć przecięła nić Jego zasłużonego życia.

Cios po ciosie uderza w nasze szeregi, odchodzą z pośród nas ci, których przez dziesiątki lat przywykliśmy widzieć na naszym czele, których wiedza, doświadczenie i niewzruszone przywiązanie do bojowego Sztandaru Socjalizmu prowadziły polską klasę pracującą. Odchodzi od nas to pokolenie zasłużonych, które w swej młodości stało u kolebki naszego ruchu.

Odchodzą od nas w okresie najgwałtowniejszego ataku na zorganizowaną klasę pracującą, na Polską Partję Socjalistyczną.

Tow. Zygmunt Marek wyszedł z Krakowskiego Śródmieścia socjalistycznego, aby zabłysnąć następnie jako wybitny a-

dwokat w wielu procesach politycznych, znakomity mówca na arenie parlamentarnej i wytrawny polityk jako przewodniczący Związku Posłów Socjalistycznych w Sejmie.

Robotnicy naftowi zapisali we wdzięcznej pamięci genialną obronę tow. Marka w głośnym procesie z powodu wielkiego strajku w Borystawiu.

Niezapomnianie pozostanie nazwisko tow. Marka w szeregach robotniczych, zapisze się historia ostatnich lat złotymi głoskami.

Czcść Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w Krakowie we wtorek, 10 bm.

Na konferencji Związków Zawodowych wschodniej Małopolski, która odbyła się w niedzielę we Lwowie poświęcono serdeczne wspomnienie Zmarłemu Towarzyszowi i postanowiono imieniem całej zorganizowanej klasy pracującej tej części kraju przesłać organizacji krakowskiej i rodzinie gorące wyrazy współczucia.

Przed wyborami

w okręgach: Przemyśl, Sanok, Krosno.

SKONFISKOWANO

SKONFISKOWANO

Rokowania francusko-niemieckie.

PARYŻ, 9. 11. (PAT). Nadeszły tu wiadomości o rokowaniach francusko-niemieckich w sprawie odszkodowań i kredytów, które prowadził ambasador Francji w Berlinie p. Francois Poncet z kanclerzem Brueningiem i Buelowem. Ambasador Francji przybył dziś do Paryża i przyjęty został przez premiera Laval.

Kraża tu pogłoski, że p. Francois Poncet przywiózł kontrpropozycje Bru-

ninga. Koła miarodajne nie wypowiadają się na ten temat. Pewnym jest tylko, że rozmowa między ambasadorem a premierem Lavałem trwała parę godzin. Niemcy jakoby pragną skorzystać z dysonansów między interesami Francji a interesami krajów anglosaskich. W dalszym ciągu chodzi Niemcom o zwołanie komitetu, któryby jeszcze raz zbadał zdolności płatnicze Niemiec.

Wykrętna odpowiedź Japonii.

PARYŻ, 9. 11. (PAT). Nota japońska w odpowiedzi na pismo Brianda z 28 października br. oświadcza, że Japonia podziela całkowicie uwagi Brianda, iż rezolucja Ligi Narodów z 30 września br. zachowuje całkowicie swoją moc. Japonia podkreśla swoje szczerze pragnienie

wycofania wojsk z Mandżurii w najkrótszym czasie, jednak w obecnym napięciu nie może liczyć na to, że po wycofaniu wojsk japońskich nastąpi na danem terytorium pod rządami chińskimi trwałe uspokojenie.

SICZ.

W „Zielonym Sztandarze“ czytamy: Andrzej Czuma skazany został prawomocnym wyrokiem sądowym na rok ciężkiego więzienia za działalność komunistyczną. Uznając jednak, że wygodniej jest chodzić po świecie i używać życia, przystąpił w krótkiej drodze do B. B. i stał się gorliwym działaczem sanacyjnym.

Wyszedł na tej nagłej „zmianie przekonań“ wcale dobrze — przynajmniej na razie. Bo kiedy przyszedł czas odsiadki kary rocznego więzienia, został (jak donosi „Robotnik“) zwolniony w drodze łaski Prezydenta Rzeczypospolitej. Mało tego! Został nadto mianowany komisarzem Kasy chorych w Kole!

Wstarczyło widać p. Czumie zasłużyć się coś niecoś sanacji, by zaawansować w krótkiej drodze na komisarza Kasy chorych.

A oto inny przykład podany przez pisma:

Niejaki Józef Gałkowski z Czarnkowa jest jednym z filarów miejscowej sanacji. Został on już skazany prawomocnym wyrokiem sądowym na cztery miesiące więzienia za bluźnierstwo i usko-

wanie zgwałcenia nieletniej. Ponadto oskarżony jest o to, że jako sekretarz wójtostwa w Sarnach sprzeniewierzył 10 tysięcy złotych z pieniędzy publicznych, że naruszył tajemnicę służbową itd. Mimo wyroku sądowego i mimo nowych ciężkich oskarżeń pan ten urzęduje dalej, jak by nigdy nic i robi dalej sanację.

Bywało za dawnej, szlacheckiej Polski, iż kto miał na sumieniu jakąś krzywdę swawolę lub zgwałcenie szelmostwa, komu miecz katowski groził, uciekał na „Dzikie Pola Ukrainy“, na Sicz zaporoską między kozaków. Nie pytano go, kto on zacy. Stawał się „swój“, bezpieczny i wolny od odpowiedzialności. Mógł hulać i broić.

Dziś niejedną uważa obóz sanacyjny za taką Sicz.

Przymusowe zgłaszanie chorób wener.

Ostatnia państwowa konferencja angielskich kobiet socjalistek przyjęła rezolucję domagającą się ustawowego wprowadzenia obowiązku zgłaszania chorób wenerycznych. Taki przymusowy obowiązek istnieje już w Australji.

Na marginesie.

Wykonawcy testamentu Hołówki...

Ubiegłego piątku Sejm odrzucił wniosek posłów P. P. S. w sprawie mniejszości ukraińskiej. Wniosek ten był opracowany, jak wiadomo, przez śp. Hołówkę, w czasie gdy jeszcze należał do P. P. S.

Obecnie wniosek ten został odrzucony, a mówcami sanacji występującymi przeciw byli pp. Zdzisł Stroiński i J. Brzozowski, obaj wychowankowie narodowej demokracji.

Sanacja zbiera składki na pomnik śp. Hołówki. Czy jednak nie ma w tem zbyt wiele obłudy? Zdać się nam, że w piątek najlepiej uczcić Jego pamięć, grzebiąc uroczystości Jego pracę.

KAWA 725 RIEDLA

Kronika telegraficzna.

WARSZAWA. W związku z ekscesami antyżydowskimi wykłady i ćwiczenia w wyższej szkole handlowej i na politechnice warszawskiej zostały przez rektorat zawieszone aż do odwołania.

BERLIN. W najbliższym czasie z terenu całej Rzeszy, powróci ma do Polski około 40 tysięcy robotników polskich po ukończeniu prac sezonowych.

BYDGOSZCZ. Onegdaj przechodzący w Opławcu pow. Bydgoszcz ścieżką leśną droźnik Jakubiak, zdziwiony niespokojnym zachowaniem się towarzyszącego mu psa, poszedł jego śladem w głąb lasu i zauważył na polanie zwłoki mężczyzny oraz dwójka dzieci, z prześwieconymi głowami. Śledztwo ustaliło, iż desperatem, który zastrzelił dwoje swych nieletnich dzieci, a potem popełnił samobójstwo był znany kupiec bydgoski, oraz prezes związku hurtowników tytoniowych członek szeregu stowarzyszeń i właściciel hurtowni tytoniowej Cz. Biernacki. Powodem rozpaczliwego kroku były niepowodzenia materialne do których dołączyła się w ostatnim czasie obłożna choroba Biernackiego.

WIEDEŃ. Dzienniki wiedeńskie donoszą, że Londynu, że 86-letnia teozofka Annie Besant jest umierająca. Odmawia ona przyjmowania pokarmów, a odczuciu swemu oświadczyła, że po śmierci drogą reinkarnacji przyjdzie na świat jako hinduska i poświęci swe życie nowym Indjom.

Bardzo dobre i bardzo tanie

materiały wełniane z fabryk bielskich w olbrzymim wyborze poleca 748

F-a Tadeusz CWETLER i Ska

Lwów, pl. Marjaki 8

(Gmach Sprechera) — telef. 38-43

Odrzucenie wszystkich ofert na prowadzenie opery warszaw.

Komisja teatralna magistratu warszawskiego rozpatrywała wszystkie oferty złożone na prowadzenie Opery. Znajdowała się również wśród nich oferta włoskiej firmy Emilio Ferrone, która proponowała w Warszawie 4-miesięczny sezon operowy i 4-miesięczny sezon operowy w innych miastach Polski, żądając na to subwencji w wysokości 3.300.000 zł. Propozycja ta została odrzucona. Równocześnie magistrat odrzucił wszystkie inne oferty prywatnych osób.

Sprawa uruchomienia opery w Warszawie nie prędko doczeka się rozstrzygnięcia, gdyż magistrat warszawski zgodził się ze stanowiskiem, ustalonym na konferencji prezydentów miast w Warszawie byłby gotów prowadzić operę tylko wówczas, gdyby powstała instytucja, w skład której wchodziłby rząd, samorządy i organizacje społeczne. Taka instytucja podjęłaby się prowadzenia oper w całej Polsce. Jest to stanowisko, jakie ustalono na konferencji prezydentów miast.

Hitlerowcy-przygotowują pucz?

BERLIN, 9. 11. (PAT). W ciągu ubiegłej nocy krążyły tu niepokojące pogłoski o przygotowywaniu wojskowych organizacji nacjonalistycznych w Brandenburgii i Meklemburgii. Oddziały policji pozostają w ostrym pogotowiu. Również z innych części kraju, jak ze Śląska dochodzą wiadomości o tajnych przegrupowaniach oddziałów szturmowych.

Nowe zdobycze astronomji.

Amerykańskie obserwatorium Hovarda dokonało odkrycia wielu nowych olbrzymich gwiazd. Odkryto je w t. zw. mgławicy „Magellanic“, należących do najbardziej odległych dróg mlecznych. Niektóre z tych gwiazd są 150 razy tak wielkie, jak nasze słońce i mają 40.000 razy silniejsze światło.

Kronika.

Lwów, 9 listopada 1931.

TEATR WIELKI:

Poniedziałek o 7.30 „Cień“.

TEATR ROZMAITOŚCI:

Poniedziałek o 7.30 „Wiedza radosna“.

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA:

Wtorek 10. listopada: Włodzimierz Kaczmar śpiewak „La Scali“ w Mediolanie i „Teatru Reale“ w Rzymie.

POLSKIE TOW. MUZYCZNE.

Czwartek 12. listopada: II. Koncert symfoniczny. Solista: prof. Henryk Czapliński. — skrzypek. 765

„WYWCZASY DONZUANA“ wesola krotka Nuchwila K. Wroczyńskiego wejdzie na repertuar w czwartek, dnia 12. bm. pod reżyserią Haliny Starskiej. Jednocześnie dyrekcja przygotowuje nową baletkę dla dzieci.

WL. KACZMAR WE LWOWIE. Po największych sukcesach w Berlinie, wystąpi świąteczny nasz śpiewak z własnym koncertem we Lwowie we wtorek 10. bm.

WŁAMANIA I KRADZIEŻE. Taube Sobel, zam. ul. Pamińska 10, doniósł policji, że niewyśledzeni sprawcy za pomocą dobranego klucza dostali się na tej strych, skąd skradli większą ilość bielizny męskiej i damskiej wart. 1110 złotych.

Do mieszkania Natana Kahanego, przy ul. Miłkowskiego 7 dostali się złodzieje skąd skradli futro męskie i płaszcz damski wart. 115 złotych.

Do sklepu galanterijnego Maksa Katza, ul. Furmańska 14, dostali się złodzieje. Co zostało skradzione na razie nie zdołano ustalić.

Tumim Leon zam. ul. św. Anny 17, doniósł policji, że dotychczas niewyśledzeni sprawcy dostali się do jego składu chustek przy ul. Rzeźniczej i skradli większą ilość chustek różnego gatunku wartości 4000 zł.

ARESztOWANIA. Do aresztów policyjnych oddawano wczoraj Michała Wygnańca, zam. ul. Stryjska 70, za kradzież szafki wystawowej z galanterią na szkodę Maksymiliana Katza, zam. ul. Żybkiewiczza 1. Andrzeja Sodomę, za kradzież gęsi na szkodę Teodora Kuziowa, zam. w Sołkowie pow. Lwów, Karola Mikulaka za pasterstwo, Józefa Leszczyńskiego za sprzeniewierzenie kosza z precjami na szkodę Maksa Schantzerza, zam. Zamarstynowska 25, Szczepana Mazurkiewicza, Marię Paziuk, Katarzynę Mażur, Antoniego Pławczyka, Edwarda Bidę M. Winiarowskiego Piotra Tendalo i Romana Murawskiego za włóczęgostwo.

„Potracony“ przez auto - stracił mowę.

Wczoraj około godz. 7-mej wieczorem przechodził ul. Grodecką mieszkaniec Lewandówki Piotr Wróblewski, zerobnik dzienny lat 28. W pewnej chwili, gdy wróblewski chciał przejść na drugą stronę ulicy, został potracony przez nadjeżdżającą taksówkę, odnosząc lekkie kontuzje głowy. Ostatecznie sprawa nie była tak groźna, gdyż nie fakt, że Wróblewski padając, z przestraszu stracił mowę.

Studenci tłuką szyby.

W ub. sobotę w Ryńku, jacyś czelej osoby korzystając z zamieszania spowodowanego demonstracją komunistyczną wybili szyby wystawową w sklepie publerskim f-my Zipper. Okazało się, że to są studenci wyższych uczelni akademickich.

Po spisaniu protokołu wypuszczono ich na wolną stopę.

Krwawa zabawa.

Wczoraj w nocy, w czasie zabawy w Lesienicach Małych doszło do krwawej bójki w czasie której raniono nożem w okolicę łędzi 21-letniego Józefa Smetanę.



KOMUNIKATY

W poniedziałek, 9. bm. o godz. 19, w lokalu ZZK. przy ul. Gródeckiej 69, odbędzie się odczyt tow. Froelicha pt.: „Dlaczego jest 20 milionów bezrobotnych“ cz. II. z przebiegami.

DZIŚ DOLAR.

Na giełdzie lwowskiej notowano dziś kurs dolara 8.87.75.

Repertuar kin lwowskich.

APOLLO: Opera „Fra Diavolo“.
CASINO: „Miłość Zorzęty“.
CHIMERA: „Wiosna w Praterze“ komedia.
GRAZYNA: „Osobista sekretarka“ 100 proc. dźwiękowiec.

KOPERNIK: Marlena Dietrich jako „X-27“.
LEW: „Afryka mówi“.
LUNA: „Bohater puszczy“ (całość dwie serie razem).

MARYSIENKA: Marlena Dietrich jako „X-27“.
MIRAŻ: „Ucieczka od miłości“.
OAZA: „Pieśniarz Paryża“ M. Chevalier.
PALACE: „Król bulwarów“.
PAN: „O krok od hańby“.
PASAŻ: „Pieśń Caballera“.
PROMIEN: „Zdobycza serc“ z Iwanem Mozuchinem.

SŁOŃCE: „Żelazna maska“.
STYLOWY: „Pod dachami Paryża“ oraz komedia dźwiękowa.

UCIECHA: „Motyl brukowy“ Anna May-Wong, oraz „Czerwoności gentelman“.

Echo morderstwa przy ulicy Królowej Jadwigi.

Dziś przed Trybunałem przysięgłych pod przewodnictwem s. s. o. Tertila stanął Eugeniusz Bartosz, student Politechniki, lat 26 i Zenobij Matla, student U. J. K., lat 25.

Bartosz oskarżony jest o zbrodnię morderstwa popełnioną na osobie Bohdana Kazanowskiego, absolwenta gimn., lat 18, zaś Matla o zatajenie poszlaków zbrodni.

Jak zapewne czytelnicy przypominają

sobie, w dniu 12 maja br. późnym wieczorem przy ul. Kr. Jadwigi zginął w tajemniczy sposób od dwóch ran postrzałowych Bohdan Kazanowski.

W toku śledztwa wyszło na jaw, że zginął on z ręki oskarżonego Bartosza. Bronią oskarżonych adw. dr. Pieracki i dr. Pańkowski.

Szczegółowe sprawozdanie podamy w jutrzejszym numerze.

—OO—

Urzędnik chciał zostać bandytą.

W sobotę wieczorem przechodząca patrol policyjny natknęła się w okolicy mostu Zniesieńskiego na nieznanego mężczyznę. Ponieważ zachowanie podejrzane, wzburzało w patrolujących podejrzanie postanowiono go aresztować.

Podczas rewizji znaleziono przy nim dwa rewolwery, 40 naboji i długie nóż rzeźniczy. Okazało się, że jest to Marjan Hałocha, b. urzędnik jednej z instytucji społecznych we Lwowie.

W czasie śledztwa Hałocha opowiadał, że miał zamiar wykonać napad na jednego z kupców, ponieważ nie ma nic lepszego do roboty (?).

W związku z tem rozszły się pogłoski, że aresztowany brał udział w bestialskim mordzie na rodzinie Gruberów.

Sądzić należy, że najbliższe śledztwo wyświetli dostatecznie osobę Hałochy, który podobno jest człowiekiem anormalnym.

Koncert na łopacie.

Przytoczone niżej fakty wydają się nam na pierwszy rzut oka tak dziwnymi, że łatwo można by było wziąć je za owoc wybujałej fantazji dziennikarskiej, gdyby nie zostały one podane przez poważne piśmo francuskie wychodzące w Paryżu.

Zauważono już często, że przedmioty nie pozostające w żadnej łączności ze sprzętem radiowym, zgola nieoczekiwanie i w sposób niewytłumaczony przekazywały emisje radiowe. Tak więc tabulator, który wskazywał kolejność pięter przy windzie, przekazywał wyraźnie cały program, jaki nadawała stacja radiowa w Des Moines w Ameryce. Również głośny był swego czasu aparat telegraficzny w New Jersey, który raz po raz urządzał sobie muzykę i wykłady. Aparaty te wchodziły jednak w zakres techniki komunikacyjnej i zawierały cewki oraz magnesy, wrażliwe na fale elektryczne.

ZE SPORTU.

Polska zwycięża Niemców w boksie.

Rozegrane w dniu wczorajszym w Poznaniu międzynarodowe spotkanie bokserskie między Niemcami a Polską zakończyło się zwycięstwem Polski w stosunku 10:6.

Z zawodników polskich wygrali Kazimierz Forlański, Rudzki, Arski i Wocka, przegrali natomiast Sawaryniak, Majchrzycki, Wiśniewski. Wszystkie zwycięstwa osiągnięto na punkty.

LECHJA BIJE MAKKABI (Warszawa) 9:7. W dniu wczorajszym odbył się w sali Teatru Nowości, mecz bokserski między Lechią a Makkabi, zakończony zwycięstwem Lechji 9:7.

GARBARNIA — LECHJA 4:0. Zwycięstwem tem zapewniła sobie Garbarnia mistrzostwo Ligi.

POGON — WARTA 2:0 (1:0). Zaskazone zwycięstwo Pogoni, dla której bramki uzyskali Kozak i Niechciol.

WISŁA — WARSZAWIANKA 1:1. Niespodziewany sukces drużyny warszawskiej nad Wisłą w Krakowie.

RUCH — CRACOVIA 4:2 (2:2). POLONIA — LKS. 1:1.

22 PP. WCHODZI DO LIGI. Rewanżowe spotkanie rozegrane w Siedlcach pomiędzy Naprzodem (Słask), a 22 pp. (Siedlce) zakończyło się zwycięstwem wojskowych 2:1. W wyniku powyższego zwycięstwa 22 pp. wchodzi do Ligi.

Komunikaty.

KOMITET DZIELNICOWY PPS. Żółkiewskie. We wtorek, 10. bm. o godz. 7-mej wieczorem, odbędzie się w lokalu OKR. PPS. ul. Rutowskiego 23. II. p. poufne zebranie organizacyjne z referatem o pomocy dla bezrobotnych. Upraszają się wszystkich członków, oraz zaproszonych gości o przybycie.

W DZIELNICY VIII. w Zamarstynowie, został utworzony Komitet do walki z bezrobociem. Lokal komitetu mieści się przy ul. Ogrodniczej 35.

Sekretariat czynny od godz. 10 do 11. Zainteresowani zechcą się zgłosić w godzinach urzędowych.

ZEBRANIE KOMITETU PPS. dzielnic gródeckiej odbędzie się w poniedziałek 9. bm. o godzinie 7-mej wieczór w lokalu ZZK. przy ul. Gródeckiej 69.

Na porządku dziennym referat tow. Froelicha: „O przyczynach bezrobocia“ oraz sprawa organizacyjna.

Upraszają się członków i sympatyków o punktualne przybycie.

OSTRZEŻENIE. Ostrzegamy wszystkich pracowników z zawodu odzieżowego, aby się nie dali uwieść nieodpowiedzialnej grupie młodocianych, którzy grasują po warsztatach agituując za rzekomo jakimś stowarzyszeniem.

Nasz oddział mieści się i jest czynny nadal przy ul. Kotlarskiej 1. 2. parter.

Zw. Zaw. rob. przem. odzież.

Zimowy rozkład jazdy dla autobusów.

Dyrekcja Miejskiej Kolei Elektrycznej zawiadamia, że z dniem 15. listopada br. zostaje wprowadzony zimowy rozkład jazdy dla autobusów, o nieznacznych zresztą różnicach polegających na nieco późniejszym rozpoczęciu ruchu rano i nieco wcześniejszym zakończeniu ruchu a mianowicie:

1) Na linii „A“ do Skniłowa: Pierwszy autobus wyjeżdżać będzie z Aleja M. Socha w stronę Skniłowa o godz. 6.20 rano zamiast o 6-tej.

Ze Skniłowa w stronę miasta pierwszy autobus o godz. 6.40, zamiast o godz. 6.20.

Ostatni autobus w stronę Skniłowa odjeżdżać będzie o godz. 22.20, zamiast o godz. 22.

Ze Skniłowa w stronę miasta ostatni autobus odjeżdżać o godz. 22.40 zamiast o godz. 23.

2) Na linii „B“ i „C“ (na Persenkówkę). Pierwszy autobus w stronę Persenkówki. odjeżdżać będzie z placu Mariackiego o godz. 6.30 zamiast o godz. 6-tej.

Z Persenkówki w stronę placu Mariackiego odjeżdżać o godz. 6.44 zamiast o godz. 6.14.

Ogładz ostatniego autobusu wieczorem bez zmian.

3) Na linii „E“ do Kleparowa: Pierwszy autobus w stronę Kleparowa odjeżdżać będzie o kość. św. Anny o godz. 6.40 zamiast o godz. 6-tej.

Z Kleparowa w stronę kościoła św. Anny o godz. 6.47 zamiast o godz. 6.07.

Wieczorem ostatni autobus odjeżdżać będzie w stronę Kleparowa o godz. 22.20, zamiast o godz. 22.

Z Kleparowa w stronę kościoła św. Anny o godz. 22.27 zamiast o godz. 22.

OGŁOSZENIA

Miejski Zakład Zastawniczy we Lwowie.

Oddział Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności, we Lwowie na podstawie zezwolenia Magistratu król. stol. m. Lwowa z dnia 29. października 1931. L. M. 2875—31. W. II. 1.

urządza

2. grudnia 1931 i w dniach następujących od godziny 9 do 13 (1) i od 16 (4) do 19 (7) wieczór w lokalu własnym przy ul. Wawowej 1. 9. II. p.

SPRZEDAŻ LICYTACYJNĄ ZASTAWÓW.

Sprzedane zostaną niewykupione przedmioty ze złota srebra i szlachetne kamienie zastawione, względnie opłacone tylko po dzień 31. grudnia 1930 roku Seria IV. Od Nr. 7174 do 28934 i 50551, oraz Seria D. (zastawy w dolarach), od Nr. 85 do 303 i zdjęte z poprzednich licytacji Nr. Seria III. 33631, 34529, 44074, 49496, 65107, 74255, 76254, 80683, 80778, 81422, 82909, 82943, 82964, 85172, 85707, 89642, 97240 i Seria IV. 507, 3100, 3316, najwcześniej ofiarującemu.

Licytacja powtórna w myśl par. 33 regulaminu odbędzie się po zakończeniu licytacji wszystkich zastawów. 762

GRZYBY

ładne, wybrane, (najmniej 5 kg.) po 8 zł. 1 kg. powidła czyste śliwkowe z cukrem, beczulka 5 kg. 10 zł. bryndza czysta owcza, beczulka 5 kg. 10 zł., miód pszczyński górski, puszcza 5 kg. 20 zł. orzechy włoskie papierówki worowate 5 kg. 14 zł. wysyła franko za pobraniem

MENDEL STUMMER, KOSÓW, k. Kołomyji.

BANDAŻYŚCI

ZYGMUNT KUŹNIEWICZ bandażysta-ortopedysta, Lwów Gródecka 2 b. Dom Katolicki tel. 54-53 poleca własnego wyrobu bandaże przepuklinowe pasy brzuszne sztuczne nogi, ręce i aparaty ortopedyczne. 634

KUPNO I SPRZEDAŻ

WYTWÓRNIA FIRANEK, kep, oraz najnowszych robót filatowych. R. HAFTKA, ul. Kopernika 17. I. p. tel. 46-56. poleca swoje wyroby najtaniej, (bo na piętze) i na najdogodniejszych warunkach. Firanki filatowe od zł. 26.50. UWAGA. Oglądanie wzorów nie obowiązuje do kupna. 760

PANTOFLE domowe, gimnastyczne itp. papucze wszelkiego rodzaju na podszewce skórzanej i filcowej, berlaże buty filcowe i t. p. obuwie poleca i wykonuje Wytwórnia pantofli Lwów. Wronowska 4. Tel. 59-88. Wyrabia się także do miary i z dostarczonego materiału. 650

MEBLE I SPRZĘTY

KOMPLETNE SYPIALNIE, łazienki, urządzenia kuchenne, oraz pojedyncze części poleca najtaniej za gotówkę i na dogodnych warunkach Magazyn Mebli STEIL i Ska, Lwów, Kazimierzowska 28, tel. 64-13. 574

ZANIM zakupisz MEBLE, przyjdź a przekonasz się, że takowe otrzymasz najtaniej u HESZLESA Lwów, KOPERNIKA 23, Róg ul. Wronowskiej. — Firma ta sprzedaje na raty długoterminowe, a to na 2 lata, MEBLE wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i ściśle gotówkowych. 187